

nauczyciela Sokoła gnieźnieńskiego i „Lirę wioślarską“ tj. chór śpiewaczy, z 40 druhow złożony, jeden z najlepszych w Królestwie pod kierunkiem dyr. Horki. Prezesem Tow. powszechnem uznaniem otoczonym jest mec. Józef Radwan, redaktor „Gazety Kaliskiej“ i „Jutrzenki“. Widzimy go na str. 3 w środku grupy wioślarzy

tem czcigodnych jubilatów. Dziękował naczelnikowi p. Janowi Stankiewiczowi za nader wzorowe prowadzenie tejże straży. Tu nastąpiło wręczenie honorowych odznak, wraz z pismem Krajowego Związku. Z kolei zabrał głos naczelnik straży: dziękując p. Delegatowi, życzył członkom straży i jubilatom jeszcze długich lat, a zwracając

Ofiara, jakich wiele.

Wkrótce stanie na świeżej mogile pomnik, do którego wykonania dostarczono rzeźbiarzowi za zdrożnie ukrywanej dotąd fotografii, jednej z ofiar, jakich padły setki, tysiące w Warszawie.

Padły za świętą sprawę odrodzenia w duchu wolności, swobody i nieprzedawnionych praw narodowych.

Jednym z takich był młody, 21 lat liczący śp. Franciszek Bieliński, uczeń szkół średnich.



Ofiara jakich wiele: 21-letni uczeń szkół średnich, śp. Franciszek Bieliński, który padł na ulicach Warszawy przeszyty 3 kulami karabinowymi i pokłuty bagnetami.



Dla „Nowości Ilustr.“ fot. amator Ludwik Stankiewicz.

Uroczystość strażacka w Oświęcimiu: Strażacy-jubilaci wraz z delegatem Związku, Reprezentacją miejską, prezesami i naczelnikami zaproszonych straży ogniowych.

kaliskich, zdjętej przez zakład fotograficzny I. Borettiiego w uroczystej chwili otwarcia przystani; obok niego prezes Stow. Cyklistów pp. Arnold, naczelnik Gątecki i b. wicepr. wioślarzy p. Dziezdziński. U dołu rozwinięty sztandar z herbem m. Kalisza podtrzymują dwaj dzielni druhowie.

Chwila to właśnie, kiedy dzielni wioślarze po nabożeństwie w odległym prastarym kościółku św. Wojciecha na Zawodziu odbyli stamtąd, jazdę 7 dużymi choć lekkimi łodziami sportowymi do przystani.

B-t.

się do p. burmistrza, w imieniu straży podziękował za przychylne popieranie ze strony zarządu miasta. Następnie naczelnik straży w sali Rady miejskiej zdawał sprawozdanie z 30-letniego istnienia, począwszy od założenia, od roku 1874 aż do dnia dzisiejszego. Ogółem straż czynna była przy 283 pożarach w mieście i okolicy. Korpus obecny liczy 44 członków czynnych.

Wśród srogiej wichury styczniowej, kiedy tak srożyła się bezwzględna reakcja, kiedy roły się ulice Warszawy od patroli i licznych oddziałów wojskowych, kiedy co chwila przychodziło do starć, zamieszek kończących się echem strzałów karabinowych lub szczękami bagnetów — padł między innymi i ten pełen nadziei młodzieniec, przeszyty trzema kulami karabinowymi i pokłuty bagnetami.

Kwiatami przykryto pierś zastygłą na posłaniu śmiertelnem — kwiatami, które niech będą wyrazem wiecznej pamięci.

B-t.

Uroczystość strażacka w Oświęcimiu.

Uroczyste wręczenie honorowych odznak przyznanych przez Krajowy Związek Ochotniczych straży pożarnych we Lwowie, ochotniczej straży pożarnej w Oświęcimiu-mieście odbyło się 27 bm.

Przyznano 7 członkom straży honorowe odznaki, za nieprzerwaną, wierną służbę i tak: p. Wacławowi Gracy za 30 lat, Antoniemu Czernemu za 25 lat, Michałowi Bujarowiczowi, Wojciechowi Ludwinkowi, Janowi Stankiewiczowi, Antoniemu Własińskiemu i Stanisławowi Własińskiemu. Delegatem do wręczenia mianował Związek krajowy p. Antoniego Śmieszka. W niedzielę dnia 27 maja cały korpus o 9 tej rano, ze sztandarem i jubilatami, wraz z okolicznymi strażami z Babc, Bobrku i Brzezinki (fabryczna) i Reprezentacją miejską z burmistrzem na czele, udał się na nabożeństwo do kościoła parafialnego. Z kościoła przy dźwiękach muzyki wychowanków ks. Salezyanów odbył korpus defiladę przed reprezentacją miejską i ustawivszy się w czworobok przed Magistratem, oczekiwał p. Delegata. W pięknie wygłoszonej mowie do jubilatów podniósł p. Delegat znaczenie uroczystości, podniósł jak kraj interesuje się tak pożytecznymi instytucjami i jak śledzi rozwój tychże straży, dając zasłużonym członkom odznaczeniami, prosił członków aby postępowali drogą przyjętego obowiązku i naśladowali w



Dla „Nowości Ilustr.“ fot. amator Ludwik Stankiewicz.

Uroczystość strażacka w Oświęcimiu: Wręczenie honorowych odznak strażakom-jubilatam przez delegata Związku, Antoniego Śmieszka.